

PROTOKÓŁ NR XLVI/17
z XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,
która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,
ul. Pasaż Karola Rudowskiego 10
w dniu 27 września 2017 roku
w godz. 12³⁵ -13³⁵

Punkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta – otworzył XLVI Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego zwołaną na wniosek 6 radnych. Stwierdził, że w Sesji uczestniczy 21 radnych, co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Następnie Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 5 minut przerwy.

Radni obecni na XLVI Sesji Rady Miasta:

1. Marian Błaszczński
2. Bronisław Brylski
3. Rafał Czajka
4. Urszula Czubała
5. Sławomir Dajcz
6. Jan Dziemdziora
7. Piotr Gajda
8. Łukasz Janik
9. Lech Kaźmierczak
10. Marek Konieczko
11. Krzysztof Kozłowski
12. Grzegorz Lorek
13. Piotr Masiarek
14. Wiesława Olejnik
15. Ludomir Pencina
16. Tomasz Sokalski
17. Mariusz Staszek
18. Monika Tera
19. Marlena Wężyk - Głowacka
20. Przemysław Winiarski
21. Ewa Ziółkowska

Radni nieobecni:

1. Krystyna Czechowska
2. Szymon Miazek



Pan Marian Błaszczński powitał Radnych Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego jak również Prezydenta Miasta – pana Krzysztofa Chojniaka, wiceprezydentów Adama Karzewnika i Andrzeja Kacperka, Sekretarza Miasta, Skarbnika Miasta i wszystkich gości obecnych na posiedzeniu Rady Miasta.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Dyskusja w sprawie sposobu pozyskiwania funduszy i realizacji obchodów 800-lecia Piotrkowa.
3. Zajęcie stanowiska Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego do Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta w sprawie realizacji obchodów 800-lecia Piotrkowa i podjętych przez władze samorządowe działań.
4. Zamknięcie obrad.

Pan Piotr Gajda: Panie Przewodniczący prosiłem, żeby pan w środę nie zwoływał tej sesji, dlatego daliśmy z odpowiednim wyprzedzeniem termin, gdyż albo pan z dnia na dzień zwołuje albo celowo próbuje przykryć tak ważne zagadnienie sesją. We wniosku, który złożyliśmy jest zaznaczone: „Prosimy o wyłożenie w Biurze Rady Miasta do wglądu radnym w dniu poprzedzającym sesję korespondencji organizatorów obchodów powołanych przez Prezydenta miasta z Narodowym Centrum Kultury i Muzeum Historii Polski. Czy mógłby pan mi przedstawić czy te dokumenty, które otrzymaliśmy to jest pełna korespondencja jaka była prowadzona z tymi instytucjami, czy są jeszcze jakieś materiały ?

Pani Jolanta Kopec odpowiedziała, że jest to pełna korespondencja z tymi instytucjami, przed chwilą został dołożony mail, w którym premier pan Piotr Gliński wyraża zgodę na objęcie patronatem naszego jubileuszu.

Pan Piotr Gajda: Rozumiem, że pismo skierowane 19 lipca 2016 roku do pana Edwarda Chudzika zastępcy dyrektora do Spraw Projektów Kulturalnych, Administracyjnych Narodowego Centrum Kultury jest w takiej formie jaką pani mi przekazała i na to nie było żadnej odpowiedzi. Pan dyrektor zlekceważył was i nie odpisał na to pytanie, w związku z tym pani nie dostała funduszy, czy była odpowiedź na to ?

Pani Jolanta Kopec: Nie było odpowiedzi na to pismo, fundusze dostałam.

Pan Piotr Gajda: Pan profesor Piotr Gliński, teraz dopiero pani dała informację o tym, że ta odpowiedź zostaje dostarczona, czy mógłbym dostać tą odpowiedź w formie papierowej ?

Pani Jolanta Kopec: Tak, będzie pan mógł dostać.

Pan Piotr Gajda: W dniu 23 marca 2017 pan Robert Kostro dyrektor Muzeum Historii Polski. Czy na to pismo także nie dostała pani odpowiedzi od pana dyrektora?

Pani Jolanta Kopec: Tak, nie dostałam.

Pan Piotr Gajda: A fundusze pani dostała, super, dziękuję bardzo.

Punkt 2

Dyskusja w sprawie sposobu pozyskiwania funduszy i realizacji obchodów 800-lecia Piotrkowa.

Pan Piotr Gajda: W jaki sposób miasto i od kogo dostało fundusze na organizację obchodów, ponieważ w protokołach, które otrzymałem od Państwa powołujecie się na Muzeum Historii



Polski i prowadzone z tym muzeum korespondencje. Chciałbym zobaczyć jak wyglądała ta korespondencja, jak odbywało się pozyskiwanie funduszy. Jakim to cudem Państwo staraliście się o uzyskanie funduszy od Narodowego Centrum Kultury? Dlaczego nie otrzymaliście odpowiedzi na Państwa propozycje ?

Pani Jolanta Kopeć: Pieniądze dostaliśmy, ponieważ podpisaliśmy umowę z Muzeum Historii Polski.

Pan Piotr Gajda: Dlaczego nie wpłynęła odpowiedź z Narodowego Centrum Kultury? Jak wyglądała ta korespondencja, nie było żadnych monitów z prośbą o odpowiedź ? Czy rozmowy jakieś były po wysłaniu tego pisma z panem dyrektorem w tej sprawie ?

Pani Jolanta Kopeć: Nie dostaliśmy odpowiedzi na pismo, prowadziliśmy rozmowy bądź osobiste bądź telefoniczne: 20 maja 2016 roku - wizyta dyrektora Jarosława Czuby dyrektora generalnego w Piotrkowie Trybunalskim, omówienie tematu, 27 czerwca Narodowe Centrum Kultury - wizyta pana Krzysztofa Chojniaka i Jolanty Kopeć na temat możliwości dofinansowania zadań z dziedziny kultury zaplanowanych na 800-lecie, lipiec 2016 roku - wystąpienie o patronat medialny do pana premiera Piotra Glińskiego, lipiec 2016 - aplikowanie do Narodowego Centrum Kultury o dofinansowanie naszego projektu, 21 stycznia 2017 roku - spotkanie Jolanty Kopeć i dyrektora generalnego Ministerstwa Kultury Jarosław Czuba, 28 kwietnia 2017 roku - spotkanie w Muzeum Historii Polski Jolanty Kopeć, Ilony Patyk, Andrzeja Kacperka, 21 czerwca 2017 roku spotkanie w Muzeum Historii Polski: Jolanta Kopeć, Marta Janik, Renata Wojtczak, 28 czerwca 2017 rok - podpisanie umowy z Muzeum Historii Polski o współpracę, 26 lipca podpisanie szczegółowych umów z instytucjami kultury, 28 czerwca 2017 rok – podpisanie umowy z Muzeum Historii Polski.

Pan Piotr Gajda: Czy pani zdaje sobie sprawę, że od 1 stycznia 2017 roku były obchody 800-lecia Piotrkowa? Dlaczego dopiero pani 28 czerwca 2017 roku, czyli w połowie obchodów, podpisuje pani umowy i w oparciu o to chce prowadzić jakąkolwiek działalność?

Pani Jolanta Kopeć: Ja czytałam, że spotykaliśmy się od lipca 2016 roku ale do podpisania umowy są potrzebne dwie strony i nasi partnerzy byli gotowi podpisać umowę w tej dacie, o której mówiłam, natomiast kwalifikowalność kosztów jest od maja 2017 roku.

Pan Piotr Gajda: Proszę o protokoły ze spotkań, które Pani odbyła, pan Prezydent i dyrektorzy, którzy byli wyznaczeni do tych rozmów. Normalną rzeczą jest, że pisze się albo notatkę służbową albo protokół. Czy mogę dostać te protokoły albo notatki służbowe ?

Pani Jolanta Kopeć stwierdziła, że ona nie pisała protokołów.

Pan Piotr Gajda poprosił o streszczenie o czym pani Kopeć rozmawiała.

Pan Krzysztof Chojniak Prezydent Miasta: Szanowni Państwo myślę, że przepytwanie pani kierownik tak jak miałyby to być komisja śledcza mija się z celem. Wszystkie nasze rozmowy, czy uczestniczyłem w nich ja, czy uczestniczyła w nich pani Kopeć, Prezydent Kacperek, czy one były prowadzone indywidualnie, czy wspólnie, zmierzały w jednym kierunku - zorganizowania obchodów jubileuszu 800-lecia możliwie jak najlepiej, przy wsparciu pieniędzy z Ministerstwa Kultury, ostatecznie z Muzeum Historii Polski. Wszystkie rozmowy zmierzały do tego, aby przedstawić Piotrków Trybunalski jako miasto zasługujące na wsparcie, jeśli chodzi o organizowanie tychże obchodów. Ta rozmowa, m.in. rozpoczęła się od tego, czy pan premier Gliński obejmie patronatem honorowym przebieg tych uroczystości, ja tę rozmowę przeprowadzałem osobiście i wszystkie rozmowy zmierzały w tym kierunku i przepytwanie dzisiaj urzędników jak przebiegały poszczególne rozmowy ze szczegółami, w moim odczuciu, mija się z celem.

Pan Piotr Gajda: Panie Prezydencie, ja panu wyjaśnię, pamięta pan gdy pan radny Brylski i radny Winiarski siedzieli na Komisji Kultury na początku tego roku, pamiętam jak pan Brylski powiedział że rozmowy, które teraz toczyliśmy powinny być toczone kilka lat wcześniej.

Kiedy zawiązał się Komitet obchodów, jak wyglądają te obchody? Państwo wiecie, że złożyliście projekt do NCK i wiecie dlaczego ten projekt został odrzucony. Pani nie chce

jasno powiedzieć, bo pani triumf ogłaszała, że pani jest tak doskonałym pracownikiem, że wie jak to złożyć i dobrze pan wie jaką pan awanturę robił pracownikom w tym urzędzie.

Pani Jolanta Kopeć: Nigdy nie było takiej sytuacji, żeby NCK nam odmówił dania pieniędzy. Po prostu w wyniku tych rozmów, które prowadził pan Prezydent i ja, pani dyrektor biblioteki i pani kierownik Referatu Kultury przekazano nam informację, że naszym sponsorem naszych uroczystości, które objął patronatem pan premier Gliński i ja mam 100% pewności, że on wie na co dał 750 tys. złotych, że przekaże te pieniądze. Przekazał wtedy, kiedy Ministerstwo było gotowe do takiego przekazania, a my stanęliśmy na rękach i te pieniądze wydamy, bo to nie jest tak łatwo wydać 750 tys. i mało tego wydamy je na imprezy, które – może pan sprawdzić - w styczniu były już zaplanowane w harmonogramie. Ponieważ pan robi do mnie wycieczki panie radny, że ja taka genialna jestem i uważam się za taką mądrą to panu powiem, że jesteśmy w tym samym klubie, w ekskluzywnym klubie pracowników samorządowych, nie wiedziałam, że on jest ekskluzywny ale dziś się dowiedziałam, którzy ukończyli studia podyplomowe, więc ja też takie studia na trzech kierunkach ukończyłam.

Pan Piotr Gajda poprosił o udostępnienie dokumentu na podstawie, którego wypłacono miastu pieniądze.

Pani Kopeć wyjaśniła, że jest umowa, na podstawie której miasto prowadzi współpracę z Muzeum Historii Polski. Muzeum jest współorganizatorem tej imprezy i na tą imprezę wyłożyło 750 tys. złotych. Nie potrafię tego jaśniej wytłumaczyć.

Pan Piotr Gajda: Dlaczego tak późno rozpoczęto wszelkie działania? Wiem, że pani nie będzie w stanie odpowiedzieć na to, ponieważ my mamy informacje od NCK, urzędnicy NCK przekazali nam, że Piotrków przygotował taki wniosek, który nie może być przez NCK rozpatrywany, źle przygotowany wniosek i to jest pani problem i dlatego tak wszystko się przedłużyło, że te pieniądze nie otrzymało miasto Piotrków Trybunalski. Źle przesłane wnioski stały się przyczyną, że NCK nie rozpatrywał tego zadania i to opóźnienie wynika tylko i wyłącznie z tego faktu.

Pani Jolanta Kopeć: Proszę Państwa my nigdy w życiu nie składaliśmy wniosku, my składaliśmy pismo i ono jest do wglądu. To jest pismo pana Prezydenta o dofinansowanie obchodów. Pan mija się z prawdą, nigdy w życiu Urząd Miasta nie składał wniosku, ponieważ nie było ani konkursu, ani takiej możliwości. To pismo nie ma charakteru wniosku.

Pan Rafał Czajka: Mam przed sobą wniosek o zwołanie tej sesji nadzwyczajnej i chciałbym zapytać Państwa radnych: Łukasza Janika, Sławomira Dajcza, Grzegorza Lorka, panią Wiesławę Olejnik oraz panią Marlenę Wężyk-Głowacką jako pozostałych wnioskodawców, oprócz pana Piotra Gajdy, czy przebieg dzisiejszej sesji, o którą Państwo wnioskowaliście jest takim przebiegiem, o który prosiliście, czy wam to po prostu odpowiada? Siedzicie blisko pana Piotra Gajdy spotykamy się wszyscy z zachowaniem, które przynajmniej dla znacznej części, z tego co widzę, obecnych nie jest akceptowalne, a Państwo w milczeniu to przyjmujecie. Jesteście wnioskodawcami, ja was po prostu pytam, czy wam to odpowiada, bo mnie nie.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Szanowni Państwo, jestem w małym dylemacie, bo nie wiem czy pan radny Gajda wypowiada te słowa celowo mijające się z prawdą i wynikające z nieświadomości, bądź też z celowej manipulacji, doszukiwania się nie wiadomo czego, jakiejś sensacji. Pyta pan kiedy miasto rozpoczęło przygotowania do obchodów 800-lecia. Chcę Państwu powiedzieć, że cykl przygotowań zaczął się 4 lata temu od działań Prezydenta Miasta i rozmów z ówczesną kancelarią Prezydenta i kancelarią Sejmu w związku z 800-leciem przyznania miastu Piotrków prawa organizacji „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej”, które to dni byłyby elementem rozpoczynającym cykl imprez związanych z 800-leciem. Na początku 2016 roku Kancelaria Sejmu poinformowała Prezydenta, iż w wyniku jego wystąpienia podjęto decyzję, żeby Piotrków był organizatorem ogólnopolskich „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej”, które będą inaugurowały 800-lecie. W ślad za tym, w marcu Prezydent Miasta

w Budapeszcie otrzymał flagę przyjaźni jako miasto-gospodarz „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej” w roku 800-lecia Piotrkowa Trybunalskiego. Już praktycznie od kwietnia rozpoczęły się dwutorowe działania - pierwszy element to jest inauguracja „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskich” i inauguracja obchodów 800-lecia i drugi element związany z pozostałymi imprezami związanymi z 800-leciem. I dwutorowo były podjęte działania związane z pozyskaniem środków finansowych - po pierwsze środków na inaugurację 800-lecia i pozyskiwanie środków na finansowanie lub współfinansowanie pozostałych imprez. Już w czerwcu-lipcu 2016 roku, dzięki piotrkowskim przedsiębiorcom - za co im w imieniu Prezydenta i całego miasta chciałbym serdecznie podziękować - zgromadzono środki finansowe w wysokości 355.680,00 zł. Również Prezydent Miasta wystosował pisma do niektórych spółek Skarbu Państwa z prośbą o włączenie się w organizację 800-lecia i w ślad za tym o ewentualne podjęcie decyzji co do partycypacji w kosztach tychże uroczystości. Odpowiedziała tylko i wyłącznie fundacja PZU, która przyznała kwotę 49.981,74 zł na 800-lecie i obchody „Dni Przyjaźni” w 2016 roku, w grudniu. Wszystkie działania jakie były podjęte były właściwe. Ponadto, w związku z tym, że Urząd Marszałkowski również był zainteresowany współorganizacją 800-lecia, zaproponował ewentualne złożenie wniosku w zakresie partycypacji w finansowaniu imprez 800-lecia. W ślad za tym został złożony wniosek przez Referat Funduszy Unijnych do RPO Województwa Łódzkiego w zakresie organizacji targów kulinarnych w Piotrkowie Trybunalskim, jak również innych jeszcze imprez. W wyniku postępowania konkursowego Piotrków otrzymał kwotę dofinansowania 210.247,96 zł. Łącznie na inaugurację 800-lecia i „Dni Przyjaźni” ze środków zewnętrznych pozyskano w sumie 499.797,93 zł, przy udziale miasta około 100 tys. złotych i w ramach tychże działań związanych z inauguracją 800-lecia, które rozpoczęte w marcu i trwały one od połowy marca do połowy kwietnia, zostało zorganizowanych przez Urząd i jednostki szereg imprez: Urząd Miasta był organizatorem 7 imprez, klasztor Ojców Jezuitów - 1 wydarzenie, Muzeum - 6 imprez, Miejska Biblioteka Publiczna - 4 wydarzenia, Centrum Idei „Ku Demokracji” - 1 wystawa, Miejski Ośrodek Kultury - 5 imprez, Ośrodek Działań Artystycznych - 7 imprez, Ośrodek Sportu i Rekreacji - 1 impreza. W trakcie inauguracji obchodów 800-lecia wziął udział Prezydent RP i Prezydent Węgier, którzy to w swoich wystąpieniach nawiązywali do faktu, iż Piotrków jako gospodarz dni ma przebogatą 800-letnią historię. Również o tym fakcie informowali przedstawiciele parlamentu, którzy na czele z Wicemarszałkiem gościli w Piotrkowie Trybunalskim. Ponadto inauguracja 800-lecia związana z „Dniami Przyjaźni” odbiła się szerokim echem w Polsce i za granicą jako, że imprezy te były szeroko relacjonowane przez TVP 1, przez Polskie Radio, pracę centralną czy inne publikatory. Mówienie panie radny o tym, że 800-lecie było źle przygotowane, za późno przygotowane, jest to celowa podejrzewam z pana strony działalność zmierzająca do tego, żeby wnieść jakieś niedomówienia. Chciałem powiedzieć, że pani Kopeć jako pełnomocnik Prezydenta do spraw organizacji obchodów 800-lecia odbyła kilkaset spotkań z różnymi organizacjami społecznymi, z różnymi jednostkami, z przedsiębiorcami z prośbą o to, aby każdy kto ma jakiegokolwiek przemyślenia co do uatrakcyjnienia obchodów 800-lecia, złożył swoje propozycje. Obchody 800-lecia to nie było tylko wymysłem urzędników miasta, ale to był zbiorowy wysiłek wszystkich mieszkańców Piotrkowa poprzez swoje organizacje, które zgłaszali im do tego swoje przemyślenia. Obchody 800-lecia jeszcze się nie zakończyły. Przed nami kolejne imprezy łącznie z widowiskiem historycznym, mówienie dzisiaj, że nic nie zrobiono jest to celowe działanie, bo nie było weekendu w mieście Piotrków Trybunalski czy tygodnia, w którym by się nie odbywały imprezy, które w swej treści nawiązywały do przebogatej historii Piotrkowa Trybunalskiego. Oczywiście każdy ma prawo do swojej subiektywnej oceny, ale w tych ocenach trzeba być uczciwym, trzeba mówić prawdę. Być może miał pan inne przemyślenia, nic nie stało na przeszkodzie, aby się równie aktywnie włączyć, zaproponować. Dlatego tego typu insynuacje są niegodne radnego.

Sekretarz Miasta przekazał radnemu P. Gajdzie wykaz imprez z okazji 800-lecia i „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej”.

Pan Piotr Gajda: Mam ten wykaz i z przykrością stwierdzam, że imprezy, które tam są prezentowane w 90 % były także w 2016 roku, 2015, 2014, itd., także niestety panie Sekretarzu opatrzyliście tylko te imprezy logiem i powiedzieliście, że to są obchody 800-lecia Piotrkowa. Proszę porównać co robi Lublin, Lublin też ma okrągłą rocznicę i zobaczcie jak wyglądają od 1 stycznia obchody w tym mieście. Tam rzeczywiście wiedzą, że są obchody 750-lecia nadania praw miejskich Lublinowi i to są prawdziwe obchody, natomiast na każdej sesji monitowałem, że wydawnictwa robicie, z których każde jest obarczane błędami, że jest brak profesjonalizmu. Panie Sekretarzu, jeżeli pan zaczyna jakieś działania i wie, że zacznie się te działania 1 stycznia, to pan dopiero 4 miesiące później występuje o pozyskanie funduszy na te działania ? To pan nazywa profesjonalizmem ? Dobrze wiecie, że do NCK zrobiliście złe wystąpienie i teraz próba była odwrócenia kota ogonem, bo NCK odmówił wam finansowania tych zadań i proszę nie mówić, że tak nie było, bo mamy informację właśnie od urzędników NCK. Nie byliście w stanie przewidzieć, że może wam coś źle wyjść i nie umiecie dobrze złożyć programu i wtedy rzeczywiście nie otrzymacie tych pieniędzy. Nie jesteście w stanie przyznać, że jeżeli złożyliście pisma do NCK i przyznajecie się, że nie dostaliście odpowiedzi ? Urząd Miasta Piotrkowa nie dostaje odpowiedzi ? Mam pytanie panie Sekretarzu protokoł z 21 czerwca 2017 roku – pan Stanisław Piotr Gajda informował, że z powodu problemów, które pojawiły się we współpracy z Muzeum Historii Polski przesunął się w czasie harmonogram prac nad filmem dokumentalnym o Piotrkowie Trybunalskim; pani Renata Wojtczak wyraziła swoje zaniepokojenie nieznaną datą podpisania umowy z Muzeum Historii Polski; pani Marta Walak wyraziła swój protest wobec warunków współpracy z Muzeum Historii Polski; pani Ilona Patyk wyraziła zaniepokojenie rozmowami z Muzeum Historii Polski - to jest 21 czerwca 2017 roku. Jakby to się działo rok wcześniej to bym to zrozumiał, ale Państwo pokazaliście jak nieprofesjonalnie działacie, jak nie jesteście w stanie nic przewidzieć. Ja panie Sekretarzu o pańskich zdolnościach organizacyjnych miałem bardzo wysokie mniemanie, gdyż uważałem, że pan i pan Marian Błaszczyński jesteście mózgiem pewnego przedsięwzięcia ale w tym momencie zaczynam wątpić czy następne wybory wygracie, bo jeżeli tak przygotowaliście tą imprezę to, czy następne wybory da się wygrać tak planując.

Przewodniczący Marian Błaszczyński: Przywołuję pana do porządku, nie rozmawiamy o wyborach tylko o obchodach 800-lecia Piotrkowa i powinien się pan cieszyć, że przez 4 lata obchodziliśmy już w pewnym sensie to święto.

Pan Piotr Gajda: Panie Sekretarzu proszę się ustosunkować do tego protokołu z 21 czerwca 2017 roku.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Trudno prowadzić dyskusję, gdzie z jednej strony operujemy kłamstwem, przeinaczeniem, niezrozumieniem, a z drugiej strony mówimy o faktach, dlatego też do tych insynuacji ze strony pana Gajdy nie będę się odnosił jako, że nie ma on racji. W toku organizacji zawsze pojawiają się problemy dotyczące zarówno z jednej strony sposobu formułowania zapisów umowy, z drugiej strony wymogów donatora. Nie jest to tak, jakby to panu Gajdzie się wydawało sprowadzenie wystawy malarstwa i powieszenie tego w salach muzealnych, natomiast jeżeli chodzi o konkretne elementy wynikające z protokołu myślę, że nie jest to miejsce i czas na to, żeby polemizować, że pani Wojtczak powiedziała na naradzie roboczej tak czy inaczej, efekt się liczy i z drugiej strony to jest pokazywanie protokołów z narad roboczych, gdzie każdy wymienia się swoimi poglądami i zgłasza trudności, a potem robienie z tego konkretnych zarzutów w stosunku do tych wypowiadających się.

Pani Jolanta Kopec: Proszę Państwa, pieniądze w budżecie na te wszystkie przedsięwzięcia były zabezpieczone i gdyby nie wpłynęła dotacja to i tak one miały finansowanie. Także nic nie zostało opóźnione, nic nie zostało zaprzepaszczone.

Te pieniądze od Ministra Kultury, od pana premiera Glińskiego, za które jesteśmy wdzięczni, były prezentem. Staraliśmy się o to dofinansowanie, walczyliśmy o to od połowy poprzedniego roku, ale zabezpieczyliśmy własne środki właśnie po to, żeby nie było opóźnień i ryzyka. I to co pan przeczytał z protokołu to było zaniepokojenie brakiem umowy i brakiem dotacji, to była nasza odpowiedzialność, nasze zaniepokojenie, że jak Ministerstwo w najbliższym czasie nie przekaze tych środków to my sobie tych naszych miejskich środków nie wycofamy, bo nie zdążymy. Na szczęście tak się wszystko poukładało i tak przeorganizowaliśmy nasze prace, że to był prezent, po prostu dostaliśmy pieniądze, których mogliśmy nie dostać. Dlaczego? W listopadzie 2016 roku – chcę także przekazać Państwu informację, jak trudno jest dostać pieniądze z Ministerstwa Kultury - nasze jednostki (instytucje kultury na swoje zadania statutowe) złożyły 16 wniosków o dotację, z tych 16 wniosków dofinansowania otrzymały dwa. Dlatego dalej będę powtarzać, że to 750 tys. to jest sukces, nie mój, nie pana Prezydenta Chojniaka, ale wszystkich mieszkańców, którzy mogą się cieszyć tymi imprezami, nie takimi jak co roku panie radny, bo Minister Kultury jest światłym człowiekiem i nie dał by na jakies pierdoły za przeproszeniem. Nie rozumiem dyskredytowania tych pieniędzy, tego gestu i tej kwoty, bo mamy w tej chwili bardzo dobre relacje z Ministerstwem Kultury przy realizacji tych projektów i liczymy, że one będą nam procentować również w przyszłości.

Pan Piotr Gajda: Dofinansowanie, jeżeli coś planujemy to środki powinny być zabezpieczone i powinny wpłynąć przed rozpoczęciem danych przedsięwzięć, pani dopiero te środki otrzymuje w drugiej połowie roku, planując już zadania, które powinny być finansowane i miały być w pierwszej połowie tego roku. Jest to ewenement.

Ponadto radny zwrócił się do Sekretarza Miasta, żeby powiedział gdzie kłamał, bo został mu zarzut postawiony.

Pan Jan Dziemdziora: W wydarzeniach kulturalnych, sportowych, towarzyszących obchodom 800-lecia miasta, staram się uczestniczyć w miarę możliwości czasowych, czasami zdarzają się takie sytuacje, kiedy to człowiek ma problem, którą imprezę wybrać, bo czasami w dwóch miejscach o tej samej porze mają przebieg takie imprezy. Mój przedmówca cytując fragment protokołu z 21 czerwca był oszczędny w prawdzie w tym sensie, że przywoływał te fragmenty, które pozwalają wytworzyć atmosferę deprecjonowania wszystkiego tego, co do tej pory w ramach obchodów 800-lecia miasto uczyniło i jego struktury organizacyjne. Myślę, że to co w tej chwili się odbywa to jest jedna wielka zadyma, która powinna znaleźć ujście w zastosowaniu Regulaminu Pracy Rady Miasta, w szczególności komisji merytorycznej i pozwolę sobie zacytować § 47 Regulaminu Rady Miasta: „Komisje w ramach swojej właściwości uprawnień kontrolnych mogą przeprowadzić kontrolę działalności komórek organizacyjnych urzędu i jednostek organizacyjnych miasta oraz mogą żądać od kierowników tych jednostek składania informacji. W celu zbadania sprawy stanowiącej przedmiot zainteresowania komisji, może ona przeprowadzić kontrolę lub wizytację, a do realizacji tego zadania komisja może powołać spośród swoich członków zespół kontrolny.” Myślę, że w ramach takich czynności można by dochodzić kto, gdzie zaniechał, kto gdzie przekroczył granice zdrowego rozsądku czy wszystko było po kolei, co niektórzy przedmówcy pokazywali, że tak było. Przy mnogości tego typu imprez mogą zdarzyć się ułomności tego działania, to aż się dziwiłem przebywając nieraz w rejonie Starego Miasta, że prowadzący i nadzorujący przebieg tych imprez, dają sobie z tym radę dlatego, że momentami było tam tysiące ludzi.

Pan Piotr Gajda: Zgadzam się z panem, gdyż na koniec roku albo w styczniu planujemy podsumowanie tych obchodów na sesji nadzwyczajnej i to na pewno zrobimy. W tej chwili tą sesję zwołaliśmy po to, żeby w końcu zrealizowany został jakiś minimalny program, ponieważ żądamy zwołania uroczystej Sesji Rady Miasta, to pan Przewodniczący powinien w styczniu zrobić, uroczyste rozpoczęcie obchodów, przygotowanie uroczystej mszy dziękczynnej za miasto Piotrków i jego mieszkańców koncelebrowanej z udziałem osób zasłużonych dla naszego miasta, posłów, senatorów, osób pełniących ważne funkcje rządowe i samorządowe.

Żądamy także, żeby tak jak uczyniono to 50 lat temu ufundowana została tablica poświęcona 800-leciu Piotrkowa, ta tablica jest wmurowana i funkcjonuje, napis jest 750 lat i szkoda, że ta tablica nie została odnowiona bo ona jest już wyblakła i o niej zapomniano. Także prosimy o zorganizowanie uroczystego historycznego pochodu, w którym zaprezentowane zostaną osoby oraz mieszkańcy Piotrkowa z różnych okresów dziejów miasta. Podobna impreza podobno miała być planowana i w jednym z dokumentów jest zapisane, że będzie pokaz strojów historycznych, które będą maszerować ulicami miasta. Chciałbym dostać ksero tych dokumentów i zobaczycie Państwo jakie są błędy w opisach. Dalej prosimy o zorganizowanie scen opisujących wydarzenia, które tworzyły historię Piotrkowa, także w ramach tych prezentacji multimedialnych. Wydanie naukowej publikacji opisujących powstanie Piotrkowa, tworzenie się miasta i jego świetności w czasach Jagiellonów i funkcjonowanie Trybunału Koronnego. Na każdej sesji pokazują jakie koszmary są wydawane bez jakiegokolwiek konsultacji. Ostatnio Instytut Badań nad Parlamentaryzmem też wydał publikację z błędami. Prosiłem pana Prezydenta, żeby wstrzymać publikację tą, którą Urząd Miasta przygotował dot. historii Piotrkowa bo następny będzie koszmar. Dalej prosimy o wydanie monety jak już nie Narodowego Banku Polskiego, bo NBP wydał dla Lublina, a tutaj zapomniano o Piotrkowie. Sądzę, że te obchody Państwo zrealizujecie, bo w programie, który pan Minister Gliński objął patronatem i który przesłałście do pana Ministra te rzeczy są. Pieniądze, które pozyskaliście są wyrzucane na najdziwniejsze rzeczy, to co zaprezentowaliście jakieś śmieszne koncerty, grup nie wiadomo jakich, to jest przykład jaką rangą opatrzyliście Piotrków. Tylko dzięki rządowi PiS-u pojawiła się grupa Omega, Prezydenci. Gdyby nie to, że nasz rząd zechciał odwiedzić Piotrków, żeby Prezydent pojawił się w Piotrkowie to niestety nie byłoby tych obchodów, także Państwo nie mielibyście tak wielkich tłumów, o których mówił pan Dziemdziora, przy wizycie pana ministra Macierewicza.

Pan Krzysztof Chojniak Prezydent Miasta: Moje działania zmierzające do tego, aby „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej” w Piotrkowie miały miejsce w 2017 roku rozpoczęły się 4 lata temu. Ostatnie wybory parlamentarne miały miejsce 2 lata temu. Zespół Omega został w całości sfinansowany dzięki życzliwości piotrkowskich przedsiębiorców, niektórzy z nich siedzą na tej sali. Niech pan nie opowiada takich głupot, że zespół Omega z Węgier zaistniał w Piotrkowie dzięki rządowi PiS, chodź jestem wdzięczny panu Prezydentowi Dudzie za to, że zgodził się na to, żeby obchody „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej” z udziałem dwóch Prezydentów, miały miejsce w Piotrkowie.

Pani Jolanta Kopec: Proszę Państwa, tutaj padło takie słowo, że to 750 tys. zostało wyrzucone w błoto. Mechanizm finansowania tych uroczystości jest taki, że pieniądze nie wpływają na konto Urzędu Miasta. Te pieniądze są na koncie Muzeum Historii Polski i to Muzeum płaci za te wszystkie faktury i wydarzenia, więc jeżeli ktoś wyrzucił pieniądze w błoto, to Muzeum Historii Polski, ale nie zaryzykowałabym takiego stwierdzenia.

Pani Urszula Czubała: Pan radny Gajda przedstawił swój scenariusz obchodów 800-lecia, rozumiem że ten scenariusz, który jest może się panu nie podobać. Nam odpowiada taki scenariusz i jesteśmy zadowoleni z tych obchodów, nie musimy być pana zdania, dlatego pan się denerwuje i zwołuje tą sesję nadzwyczajną, uważam zupełnie niepotrzebnie. Jeżeli ktoś nie jest takiego zdania jak pan to uważa pan, że już jest w błędzie, tak? Tylko pan ma rację i nikt więcej, swój scenariusz pan przedstawił i tylko pana scenariusz jest właściwy.

Pan Piotr Gajda: Głupoty pan Prezydent opowiada z prostej przyczyny, bo ja się pytam o występ zespołu Omega, czy byłby, gdyby nie było „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej”? Nie było by, bo jaki ma przyczynek występ zespołu Omega do uświetnienia obchodów 800-lecia Piotrkowa? Żadnych. Jakie są stosunki Piotrkowa z Węgrami, jaki jest związek? Co się takiego działo w Piotrkowie związanego z Węgrami, że tutaj zespół Omega, powinien występować i prezentować się? Była to jedna z wielu imprez związanych z obchodami „Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej”, ale proszę nie wciskać, że to były obchody 800-lecia Piotrkowa. Co jest

konkretnego zrobione z obchodami 800-lecia Piotrkowa ? Wszystkie wydawnictwa, które do tej pory zostały wydane są opatrzone olbrzymią ilością błędów, przecież to pański dorobek na wybory będzie. Próbujecie mnie zakrzyczeć, mówiąc nieprawdę poczynając od pana Sekretarza, pominię pani wypowiedź, bo mądrej głowie dość po słowie, pani i tak nic nie zrozumie, natomiast panie Prezydencie proszę nie przykrywać faktu, że obchody 800-lecia Piotrkowa są źle przygotowane i proszę nie mówić, że ja opowiadam głupoty.

Pani Ewa Ziółkowska: Może ja rzeczywiście nie dorastam do pięt mojemu ulubieńcowi panu radnemu Gajdzie, ale obraża mnie ton i forma dzisiejszej sesji. Chciałabym zwrócić się do Państwa radnych, którzy poza panem radnym Gajdą podpisali się pod tym wnioskiem o dzisiejszą sesję, jeśli mają jakieś pytania, chcą zabrać głos w dyskusji dotyczącej obchodów 800-lecia Piotrkowa to, żeby teraz swoje wątpliwości, uwagi, pytania, złożyli. Bo rozumiem, że po to Państwo zgromadziliście nas tu wszystkich, czy rozumiem, że pan Gajda jest tubą jednoosobową, która ma Państwa w tej chwili reprezentować, obrażać nas tu wszystkich razem i każdego z osobna i wszyscy spokojnie siedzą i cały czas słuchają co opowiada pan radny, ja cały czas wsłuchuję się uważnie i próbuję znaleźć konkretne pytanie i chociaż chęć, ze strony pana radnego, dostrzec wysłuchania odpowiedź, ponieważ kilka minut temu pan rady bardzo płynnie przeszedł już do stanowiska, które zostało przygotowane przez grupę inicjatywną to może zrobimy w ten sposób, ja byłabym skłonna do złożenia wniosku o zamknięcie dyskusji, ale tak jak powiedziałam wcześniej, jeśli Państwo wnioskodawcy, oprócz pana radnego Gajdy, bo Państwo się podpisali większą grupą, jeśli rzeczywiście macie swoje zdanie w tej sprawie i chcecie je wyartykułować, chcecie się dowiedzieć czegoś, to bardzo proszę jest również na to czas i miejsce, porozmawiajmy wtedy i zamknijmy dyskusję i przystąpmy do kolejnego punktu. Bo jeśli, słyszę z ust pana radnego Gajdy, który wciąż nas poucza i mówi o tym jaki jest kulturalny, wszechstronnie wykształcony, niesłuchanie taktownym i znającym realia wszystkich działań jakie podejmowane są w Piotrkowie jak nikt inny i za chwilę słyszę, że nie będzie zwracał się do radnej dlatego, że ona i tak niczego nie zrozumie, ja właściwie uważam, że myśmy wszyscy powinni jak jeden mąż stąd wyjść bo to jest po prostu oburzające, żeby można było to dalej tolerować.

Pan Rafał Czajka: Ja chciałbym powtórzyć swoją wcześniejszą wypowiedź i powiedzieć, że zdanie pana radnego Gajdy wypowiedziane odnośnie naszej koleżanki radnej, że ona nie jest w stanie czegoś zrozumieć jest po prostu oburzające. Dzisiaj nie mamy jednego pana radnego Gajdy na tej sali, mamy ich sześciu aż, wszyscy Państwo, którzy w milczeniu przyjmujecie te oburzające słowa jesteście dzisiaj radnym Gajdą.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Będę wypowiadała się w swoim imieniu, Marlena Węzyk-Głowacka to nie radny Gajda i nie mam wpływu na to co mówi pan Gajda. Myślę, że idea podpisania i zwołania sesji nadzwyczajnej była w porządku, a że jest ton taki, na który również się nie zgadzam i nie będę tego popierała, ale panie radny tak samo myślę, że inni radni też niczemu nie są winni. Sesja była potrzebna, ja uzyskałam odpowiedź wszystkie, które bym chciała usłyszeć. Jeśli chodzi o same obchody 800-lecia może nie są one moimi wymarzonymi obchodami, dlatego że chciałabym jedną porządną imprezę, a nie rozdrobnione imprezy, które są tak naprawdę cyklicznie, co roku u nas w Piotrkowie, są jako wydarzenia w naszym harmonogramie przedstawiane, może widziałabym to troszeczkę inaczej, jednakże może teraz nie będziemy na ten temat dyskutowali, bo tak naprawdę mamy już koniec roku i nic innego nam się tu prawdopodobnie nie urodzi nowego, fajniejszego. Wydaje mi się, że szacunek należy się wszystkim radnym, niezależnie od opcji i nie jestem za tym, żeby oczywiście nikogo w tym momencie urażać, szanujmy się wzajemnie.

Pan Rafał Czajka: Pani Marleno, ja chciałem powiedzieć, że bardzo ubolewam nad tym, że pani wypowiedź nie pojawiła się przede mną, ponieważ to co powiedziałem ja odnosiło się do wszystkich Państwa. Bardzo dziękuję za pani głos i ubolewam nad tym, że to jest jedyny

głos spośród osób, które wniosowały o tą sytuację do momentu, w którym ja się wypowiedziałem, bo nie widziałem Państwa reakcji wcześniejszej, a pani radnej Weżyk-Głowackiej to jest pierwsza reakcja na to co się wydarzyło. Jeżeli oczywiście takie głosy dezaprobaty do tego co się tutaj stało z Państwa strony będą, to z góry chciałbym przeprosić, zawsze jest czas na to, żeby zwrócić taką uwagę.

Pan Grzegorz Lorek: Ideą zwołania sesji nadzwyczajnej na ten temat było zwrócenie uwagi jak wygląda organizacja obchodów w Piotrkowie Trybunalskim. Mówiliśmy to w roku ubiegłym, mówiliśmy przez cały rok i na wielu komisjach. Pamiętam, bo mówiłem o tym, żeby się przydało coś na początku i na końcu i przydałby się wielki tort dla mieszkańców, mówiliśmy o medalu, o znaczkach i to wszystko było powtarzane. Ja jestem za demokracją, nie jest to najlepszy system ale uważam, że daje szansę wypowiedzieć się wszystkim. Cenię wszystkie poglądy ludzi, bo uważam, że tak człowiek się wzbogaca i może od kogoś coś czerpać i iść naprzód. Jest mi przykro, że jest część, która jak zawsze uważa, że coś robi najpiękniej, najwspanialej, bo nigdy i nigdzie tak nie jest i nie będzie. Też ubolewam, że dyskusja stała się zbyt nerwowa po jednej i drugiej stronie. Jestem za tym, żeby spokojnie merytorycznie rozmawiać, ale uważam, że można było to zrobić o wiele lepiej. Trudno powiedzieć czy jesteśmy w stanie bo ja wiem, że to jest duży związek z pieniędzmi i jest to związek czysto ludzki, są różne miasta i różnie to przebiegało. Ja nie mówię, że nasi urzędnicy są źli, ja uważam, że trzeba było dać asumpt wcześniej, przynajmniej rok wcześniej do powołania odpowiedniego gremium do spraw obchodów, od lewa do prawa, jakby ktoś nie chciał byłaby odpowiedź, że ktoś odmówił. Następna rzecz powołanie przez to gremium wymyślenia odpowiedniego kalendarza nie takiego, że to było z roku na rok, nie o to nam chodzi, chodzi o obchody, które pokażą to miasto w Polsce, mieszkańców i pokażą nam wszystkim utożsamianie się. Było jak było, zdaję sobie sprawę też jako samorządowiec, jako człowiek doświadczony na stanowiskach kierowniczych, że to nie jest takie proste, jest złożone. Nikogo nie oceniam, bo każdy działał w obszarze takim jakim może, chodziło o zwrócenie uwagi na problem, który jest. Rozmawiałem w swoim gronie i uwagi pana Przewodniczącego jak najbardziej przyjmuję, ale też apeluję, każdy człowiek jest różny, inaczej odczuwa, determinuje swoje wypowiedzi i różnie reaguje. Ja szanuję wszystkich Państwa, którzy tu siedzą, nie ulegajmy nastrojom. Uważam, że każdy z nas wnosi bogactwo do naszego miasta i do tej Rady i jesteśmy tu po to, żeby rozwiązywać te problemy i jak mówię nikt nigdy wiecznie nie rządzi i panowie, którzy w pewnej części stanowicie tą Radę też kiedyś byliście przez 10-lecia w opozycji albo przynajmniej dekadę, też coś zwoływaliście, też podejmowaliście różne działania i trzeba to uszanować na tym polega polityka, na tym polega samorządność i o to apeluję. A teraz zaskoczę was wszystkich i ja złożę wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Pan Grzegorz Lorek zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Pan Marian Błaszczński poddał wniosek formalny o zamknięcie dyskusji pod głosowanie.

W wyniku głosowania (13-0-2) wniosek formalny uzyskał akceptację Rady Miasta.

Punkt 3

Zajęcie stanowiska Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego do Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta w sprawie realizacji obchodów 800-lecia Piotrkowa i podjętych przez władze samorządowe działań.



Przewodniczący Marian Błaszczński zapytał, czy przytoczyć jeszcze raz to co odczytał niedawno pan radny Gajda, czy też można uznać, że wszyscy zapoznali się z wnioskiem. Następnie przeprowadził głosowanie w sprawie realizacji obchodów 800 – lecia Piotrkowa Trybunalskiego zgodnie z wnioskiem o zwołanie Sesji Nadzwyczajnej.

W wyniku głosowania (9-10-0) Rada Miasta Piotrkowa Trybunalskiego nie przyjęła Stanowiska Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego do Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta w sprawie realizacji obchodów 800-lecia Piotrkowa i podjętych przez władze samorządowe działań.

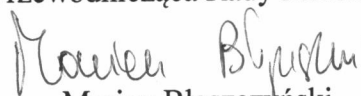
Punkt 4

Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku Przewodniczący Rady Miasta, pan Marian Błaszczński zamknął posiedzenie XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząca Rady Miasta


Marian Błaszczński

Protokół sporządziła:

Monika Mróz

